TEATR WYBRZEŻE

GDAŃSK • GDYNIA • SOPOT

WILIAM SZEKSPIR

SEN NOCY LETNIEJ

1961/62

PREMIERA
dnia 1 września 1962 r.
w Teatrze Wielkim
w Gdańsku

Dyrektor:
ANTONI BILICZAK

Kierownik artystyczny:
JERZY GOLIŃSKI

Kierownik literacki:
RÓŻA OSTROWSKA

Projekt okładki:
Liliana Baczewska

Zdjęcia:
Tadeusz Link

WILIAM SZEKSPIR

SONET 23

Jak lichy aktor, co stojąc na scenie,
Zapomniał z trwogi słów do swojej roli,
Lub ogarnięte wściekłością stworzenie,
Któremu gniew się ruszyć nie pozwoli,
Tak ja — nie wierząc, bym umiał wysłowić
Nadmiar miłości — straciłem już wiarę
I tonę w uczuć wezbranych powodzi,
Pod namiętności zbyt wielkim ciężarem.
O, niech więc za mnie mówią księgi moje,
Milczący serca mojego posłowie,
Które o miłość błaga i nagrodę,
Chociaż słowami tego nie wypowie.
Chciej pojąć, co tu ciche serce głosi:
Słuchać oczyma to mądrość miłości.

„Sen nocy letniej" (1595 r.) należy do pierwszego okresu twórczości Szekspira, który historycy literatury lubią nazywać „optymistycznym". Komedia ta została napisana prawdopodobnie dla uświetniania jakiegoś możnego ślubu, jako jeden z punktów programu wielodniowej uczty. Akcenty epitalamium — uroczystej pieśni weselnej — brzmią tu często na cześć rzekomej „ateńskiej" młodej pary, Tezeusza i Hipolity, królowej amazonek. Ale ten hołd złożony konwencji stanowi tylko ramy komedii, w której rządzi bynajmniej niekonwencjonalna siła, siła miłości. Krytycy lubią również nazywać „Sen" utworem typowym dla renesansu, wysławiającym radość natury, tak silnie związanej z miłością. Optymizm, radość — te definicje wydają się tu nieco niebezpieczne. Jak bohaterowie komedii Szekspira — łatwo mogą się stać obiektem okrutnego żartu.

Jeżeli Szekspir jest zawsze współczesny, współczesny styl — o ile jest rzeczywiście współczesny i o ile jest rzeczywiście stylem — zawsze odda lepiej jego intencje niż jakikolwiek archaizm.

Eric Bentley

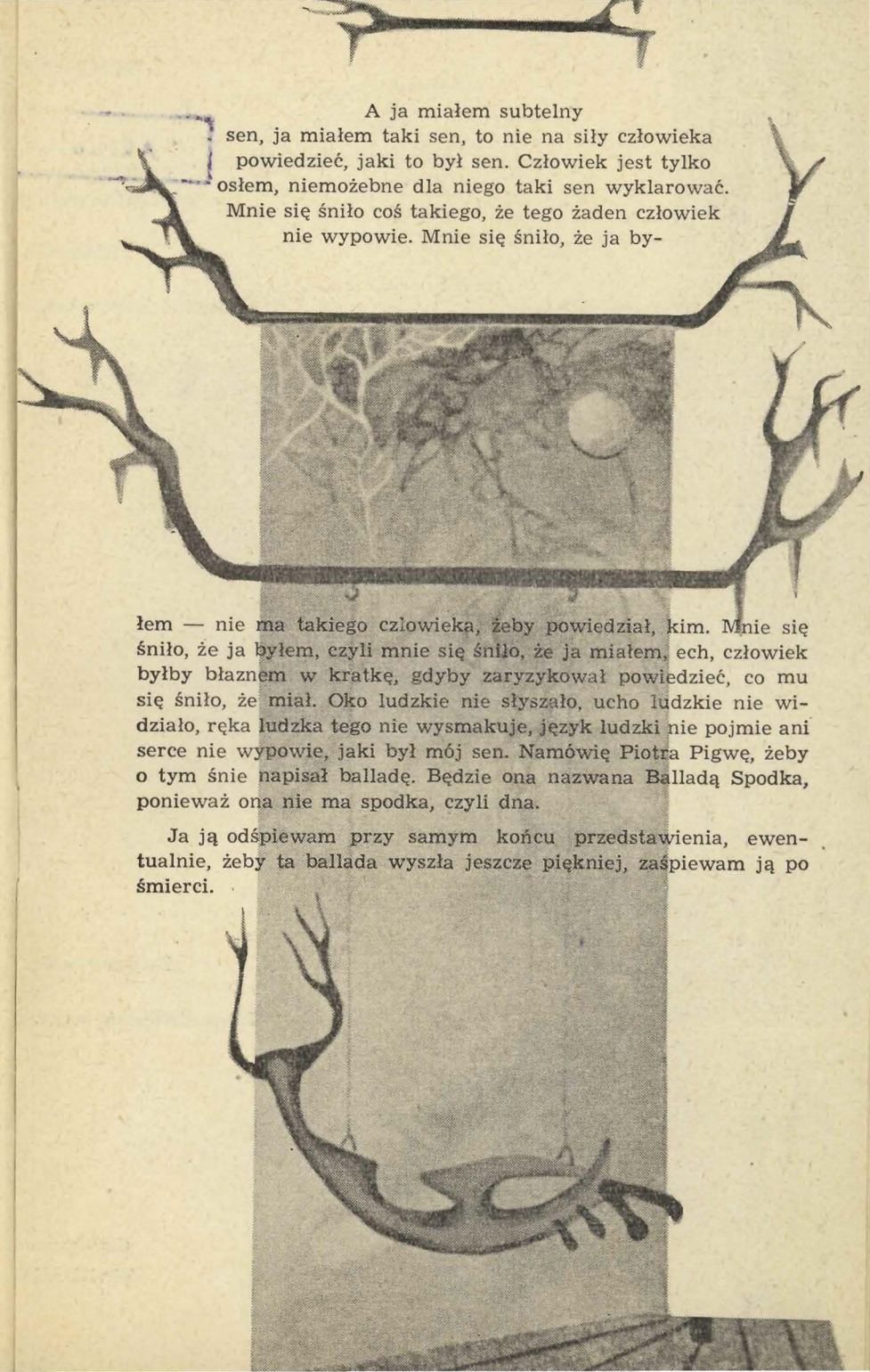

A ja miałem subtelny sen, ja miałem taki sen, to nie na siły człowieka powiedzieć, jaki to był sen. Człowiek jest tylko osłem, niemożebne dla niego taki sen wyklarować. Mnie się śniło coś takiego, że tego żaden człowiek nie wypowie. Mnie się śniło, że ja byłem — nie ma takiego człowieka, żeby powiedział, kim. Mnie się śniło, że ja byłem, czyli mnie się śniło, że ja miałem, ech, człowiek byłby błaznem w kratkę, gdyby zaryzykował powiedzieć, co mu się śniło, że miał. Oko ludzkie nie słyszało, ucho ludzkie nie widziało, ręka ludzka tego nie wysmakuje, język ludzki nie pojmie ani serce nie wypowie, jaki był mój sen. Namówię Piotra Pigwę, żeby o tym śnie napisał balladę. Będzie ona nazwana Balladą Spodka, ponieważ ona nie ma spodka, czyli dna.

Ja ją odśpiewam przy samym końcu przedstawienia, ewentualnie, żeby ta ballada wyszła jeszcze piękniej, zaśpiewam ją po śmierci.

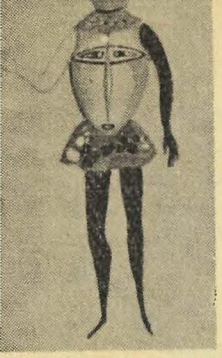

WILIAM SZEKSPIR

Aktualna obsada na tablicy w hallu

(A Midsummer Night's Dream)

Komedia w 5 aktach

Przekład Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

SEN NOCY LETNIEJ

Osoby:

Tezeusz, książę Aten	*Henryk Sakowicz*
Egeusz, ojciec Hermii	*Józef Skwierczyński*
Lizander	*Tadeusz Madeja*
Demetriusz	*Edward Ożana*
Filostrates, mistrz ceremonii	*Mieczysław Nawrocki*
Hipolita	*Lucyna Legut*
Hermia	*Maria Głowacka*
Helena	*Joanna Keller*
Oberon, król elfów	*Lech Grzmociński*
Tytania, królowa elfów	*Krystyna Łubieńska*
Puk, czyli Robin-Koleżka	*Teresa Kaczyńska*
Pigwa	*Leon Załuga*
	Tadeusz Rosiński
Spój	*Janusz Herter*
Spodek	*Stanisław Michalski*
Duda	*Tadeusz Wojtych*
Ryjek	*Ryszard Moskaluk*
Zdechlak	*Mieczysław Tarnawski*

113 Jadwiga Olbczyńska

Elfy w orszaku króla i królowej

Rzecz dzieje się w Atenach i w pobliskim lasku.

Scenografia:
LILIANA JANKOWSKA

Reżyseria:
JERZY GOLIŃSKI

Opracowanie akustyczne:
EDMUND ORENT

As. reżysera:
TADEUSZ WOJTYCH

Opracowanie muzyczne:
WANDA DUBANOWICZ

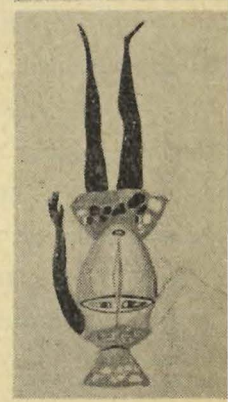

Lizander

Niestety, widać to i z ksiąg, i z gadek,
Że zawsze miłość, jeśli jest prawdziwa,
Drogę ma trudną.

Hermia

Często grymaszę, a jednak mnie kocha.

Helena

Gdybyż mój uśmiech mógł tego dokonać!

Hermia

Ja go przeklinam, on wciąż zakochany.

Helena

Gdybyż modlitwy moje mogły tyle!

Hermia

Ja nienawidzę go, a on mnie kocha.

Helena

A ja za miłość mam tylko nienawiść.

Tezeusz

Byłoby dziwne, gdyby lew także zaczął przemawiać.

P u k

Ależ to jest świetna heca:
Do jednej dwóch się zaleca!
Najbardziej do tych spraw płonę,
Co są śmieszne i szalone.

Tytania

Czy chciałbyś, miły, posłuchać muzyki?

Spodek

Mam ci ja nie najgorsze ucho do muzyki, zwłaszcza do muzyki na szałamajach.

Tytania

Co chciałbyś spożyć, najmilszy kochanku?

Spodek

Co? Cały żłób obroku.

Demetriusz

Cóż w tym dziwnego, książę? Jeżeli tylu osłów przemawia, to dlaczego lew nie może?

W ciemnym borze
Śpij, nieboże.
Tu w zieleni
Do twych źrenic
Lekarstwo cudowne przyłożę.
Gdy się zbudzisz
I ocucisz,
W okamgnieniu,
W zachwyceniu
Do miłości dawnej wrócisz.
I na nowo w tym sposobie
Wiejskie sprawdzi się przysłowie:
Jaś Małgosię swą odnajdzie,
Zagubiona klacz się znajdzie.

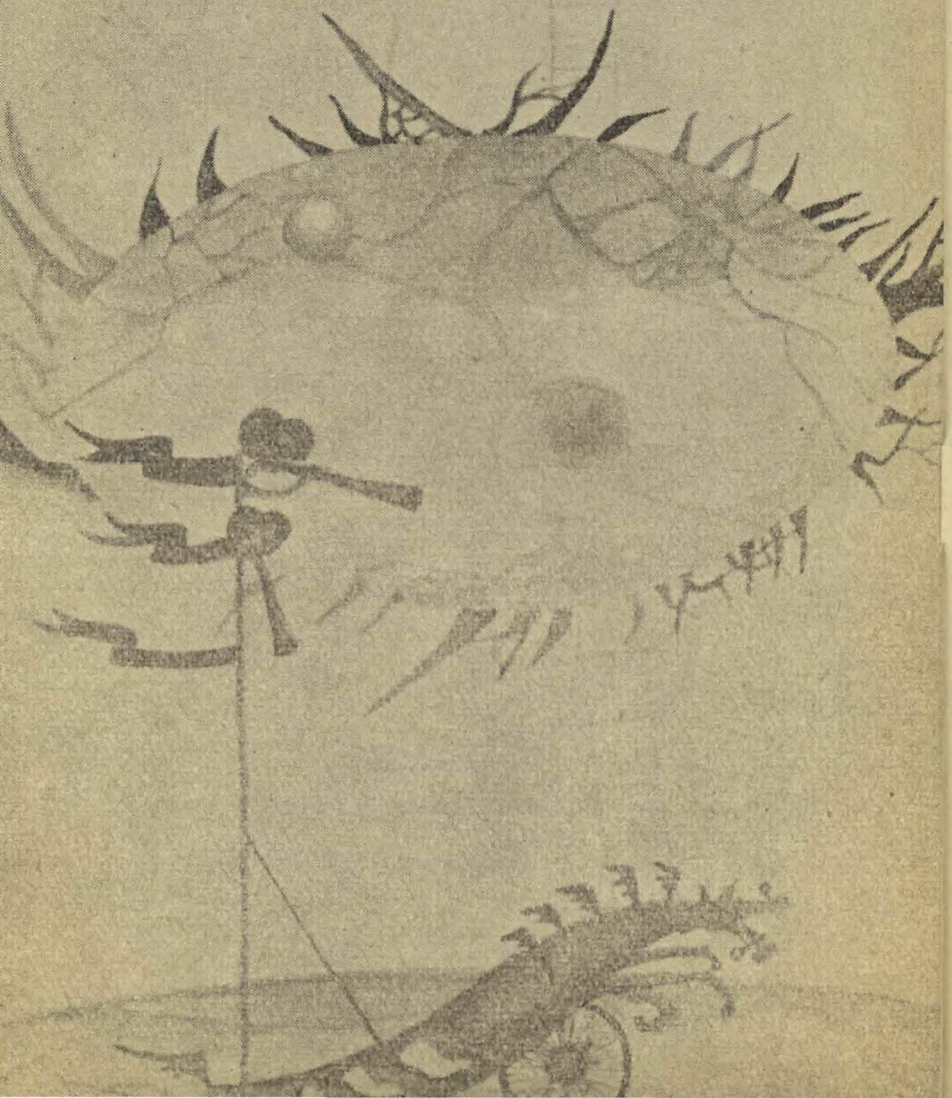

Przedstawienie prowadzi:
Lidia Kacprzak

Sufler:
Nina Górna

Światło:
Bronisław Gruca

Rekwizytor:
Maria Załuga

Brygadier sceny:
Ignacy Dabkiewicz

Kierownik techniczny:
Stanisław Matysik

Główny elektryk:
Tadeusz Kubacki

Kierownicy pracowni krawieckiej:
Olga Ludmerowa
Konstanty Zakrzewski

Kierownik pracowni stolarskiej:
Władysław Majchrzak

Kierownik pracowni malarskiej:
Edmund Nowakowski

Kierownik pracowni tapicerskiej:
Stanisław Włodkowski

Kierownik pracowni perukarskiej:
Józef Klimczyk

Kierownik pracowni szewskiej:
Jan Czesnowicz

Modelator:
Marian Kujawski

Główny rekwizytor:
Czesław Mederski

Kierownicy administracyjni scen:
Halina Ciechocińska (Gdańsk)
Halina Zemło (Sopot)
Krystyna Żardecka (Gdynia)

GDA-1962. 2.7.62. 3.000 — R-7.
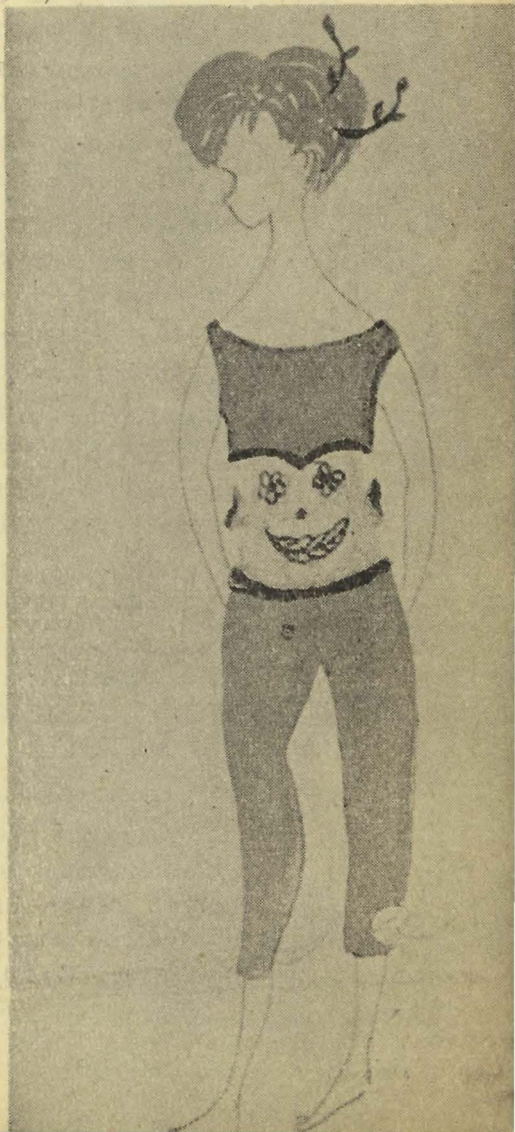
Zł 2,50